

Sośnica jest dumna z Łukasza

Piłkarskie mistrzostwa świata już za nami. Bez udziału Polacy, więc rodzimi fani piłki nożnej mogli z czystym sumieniem pokibicować którejś ze światowych potęg futbolu. Jednak w pewnym gliwickim mieszkaniu przy ulicy Reja, kciuki ściskano tylko i wyłącznie za reprezentację Niemiec. Tam bowiem mieszka Zofia Budzińska, 80-letnia babcia jednej z gwiazd Mundialu, Lukasa Podolskiego.

Łukasz (bo tak na niego mówią Polacy) Podolski, urodził się w Gliwicach. Pochodzi ze sportowej rodziny – jego matka była szczypiornistką w Sośnicy Gliwice, a ojciec Waldemar grał w Górniku Knurów i Szombierkach Bytom. Mały Łukasz opuścił nasz kraj jako kilkuletnie dziecko. Któż mógł w t e d y

przypuszczać, że Polska straci talent najczystszej wody?

„Fussball? To nie my, proszę dalej pytać” zgodnie odpowiadają babcie popijające popołudniową kawę przed familokiem przy ulicy Reja w Sośnicy, gdzie do dziś mieszka, babcia Lukasa Podolskiego. Inni mieszkańcy Sośnicy tryskają dumą, śledząc poczynania napastnika Niemiec. „Zawsze z rodziną za nim kibicujemy jak gra. W końcu to ‚synek’ stąd”, mówią. Dla mieszkańców ulicy Reja przyjazd gwiazdy światowego futbolu do Gliwic to wielkie wydarzenie - „Kiedyś przyjeżdżał Audi A6, teraz nie wiem. Dawno go nie widziałem”, opowiada jeden z sąsiadów pani Budzińskiej.

Dwa brązowe medale mi-

strzostw świata i wicemistrzostwo Europy w 2008 roku – w ciągu czterech lat. Łukasz Podolski osiągnął na arenie międzynarodowej więcej niż reprezentacja Polski w całej swojej historii.

Jego bilans dla „Mannschaft” (jak Niemcy nazywają swoją narodową drużynę) jest fenomenalny - 41 goli w 75 występach!

Gwiazda Podolskiego w pełni rozbiła cztery lata temu, podczas Mundialu w Niemczech. Trzy gole i nagroda dla najlepszego piłkarza młodego pokolenia, zapewniły „Poldiemu” transfer z FC Koln do Bayernu Monachium, potęgi niemieckiego futbolu. Wtedy też zaczęto się

zastanawiać dlaczego ten utalentowany piłkarz nie gra w biało-czerwonych barwach. Jak ujawnił sam zainteresowany, nikt z PZPN nie zgłosił się do niego z ofertą gry dla Polski. Czy gdyby rodzina Podolskich została w kraju, jego talent nabrałby takich samych szlifów jak za zachodnią granicą? System szkolnictwa juniorów w Niemczech, w porównaniu z

naszym rodzimym jest jak niebo a ziemia. Nie da się ukryć, że dla samego Lukasa lepiej się stało, że wyjechał.

Podolski ma wiele cech które sprawiają, że mimo dwóch goli strzelonych Polsce na Euro 2008, jest niezmiernie lubiany i popularny w naszym kraju. Gdy wpakował piłkę do bramki Artura Boruca, nie okazywał

swojej radości. Przeciwnie – schował twarz w dłonie. Po katastrofie smoleńskiej grał z czarną opaską na ramieniu. Ma dziewczynę Polkę, Monikę, która urodziła mu syna. Często odwiedza swoją babcie w Gliwicach, o której mówi że jest jego kibicem nr 1. Skromny, uprzejmy chłopak z sąsiedztwa. Opinie o nim są jednoznaczne - „Miły, spokojny. Nigdy się nie wywyższa. Trochę śmiesznie mówi po polsku”, mówią mieszkańcy ul. Reja.

Michał Pac Pomarnacki



Fot. Wikipedia



Na tym boisku w Sośnicy swoje pierwsze bramki zdobywał mały Łukasz.

R E K L A M A

NOWOŚĆ
OKNA ENERGOOSZCZĘDNE 88
 - szyba o współczynniku przenikania ciepła U=0,5
ENERGOOSZCZĘDNE
OKNA DREWNIANO
WITRYNY SKLEPOWE

Quercus®
 rok założenia 1980

Zygmunt i Adam Łoś

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Gliwice Brzezinka, ul. Bydgoska 11
 tel. (032) 270 13 11

www.quercus.com.pl